

SERCE NASTOLATKA

Wraz z kolejnymi pokoleniami nie tracą na wartości słowa Adama Mickiewicza „Miej serce i patrzaj w serce”. Poeta daje nam wskazówki, abyśmy byli dobrzy, wyrozumieli, a także nie byli obojętni na krzywdę i cierpienie innych. Nakazuje nam również to abyśmy nigdy nie oceniali „powierzchniowo” ludzi. Powinniśmy „patrzeć” w głębię ich serca i duszy.

Na świecie mało osób stosuje się do słów wieszczka. Mam jednak nadzieję że kiedyś się to zmieni i będziemy potrafili okazywać innym serce. Tym bardziej, że mamy wśród nas osoby godne naśladowania – członków Rotary Club Kraków Wawel. W jesienny weekend od 14 do 15 września bieżącego roku swój piętnastoletni jubileusz obchodził jeden z pięciu istniejących klubów Rotary w Krakowie. Jest to drugi klub pod względem „stażu działalności”, który 05.06.1997r. został wpisany na listę Rotary International i przyjął swoją nazwę „Wawel”.

Na początku XX wieku prawnik Paul Harris marzył o stworzeniu koleżeńskiegó kręgu ludzi z różnych branż zawodowych, którzy wspólnie będą działać na rzecz innych. Na pierwszym spotkaniu zorganizowanym w Chicago uczestniczyło zaledwie cztery osoby. Dziś członków jest już ponad 1,2 miliona.

„KAŻDY PRZECIEŻ POCZĄTEK TO CIĄG DALSZY...”

Pierwszym gestem pomocy było kupno nowego konia duchownemu. Umożliwiło to duszpasterzowi docieranie do wiernych. Ten pierwszy gest pociągnął za sobą większe przedsięwzięcia. Jednocześnie powstawały nowe kluby w kolejnych miastach a następnie w innych państwach. Po zaledwie pięciu latach od pierwszego spotkania w cztery osoby odbywa się Pierwsza Konwencja Narodowego Stowarzyszenia Klubów Rotary, na którym pada pierwsze credo: „Ten korzysta najwięcej, kto najlepiej służy”.

„...A KSIĘGA ZDARZEŃ ZAWSZE OTWARTA W POŁOWIE”

Dziś działa wiele programów stałych. Pierwszym ustanowionym



Wręczenie stypendium Rotary Club studentce AGH – Benicie Kostrzewie

fot. Rotary CLUB

programem po śmierci założyciela Rotary jest stypendium Ambasadorskie, które jest skierowane do studentów. Kolejny program to 3xH (Health, Hunger, Humanity), którego celem jest zwalczanie głodu, działalność na rzecz zdrowia oraz polepszania warunków życia w najbardziej zaniebanych obszarach świata. Kolejnym istotnym programem jest PolioPlus mającym na celu zaszczepienie wszystkich dzieci na świecie przeciwko chorobie Heinego-Medina.

A CO W POLSCE??

Po roku 1989, czyli po zmianie ustroju politycznego w Polsce, powstają nowe i reaktywują się przedwojenne kluby. I tak w 1996 roku odbyło się pierwsze spotkanie przyszłych członków Rotary Kraków – Wawel, a w 1997 roku klub został oficjalnie zarejestrowany. Posiadał wtedy 20 członków. Wówczas Klub Kraków-Wawel ukierunkował swoją działalność charytatywną w dwóch obszarach. Pierwszy jest ukierunkowany na pomoc szpitalom krakowskim, ośrodkom opieki oraz szkołom poprzez wyposażanie ich w sprzęt niezbędny do wydajnego funkcjonowania. Drugi obszar to indywidualna pomoc dzieciom i młodzieży w leczeniu, jak również w rozwoju osobistym i zdobywaniu wiedzy.

Pierwsze dofinansowanie zostało przekazane dla Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 131 im. św. Mikołaja w Krakowie. We wrześniu 1997 czynnie pomagali powodzianom z województwa tarnowskiego. W tym samym roku została nawiązana współpraca z klubem Rotary z Niemiec. W tym roku

dzięki zgłoszeniu mojej kandydatury przez Biuro Osób Niepełnosprawnych AGH w konkursie z okazji „piętnastych urodzin” spotkał mnie osobiście wielki zaszczyt otrzymania wsparcia od niniejszej organizacji.

RATARIANIN, KTO TO TAKI?

Uroczystości jubileuszowe odbyły się w Operze Krakowskiej. W trakcie części oficjalnej z ogromnym zaskoczeniem słuchałam o dokonaniach Klubu Kraków-Wawel. Byłam pełna podziwu i jednocześnie cieszyłam się, że taka organizacja mnie zauważyła. Pomyślałam wtedy, że zazwyczaj piętnastoletnia osoba jest jeszcze chwiejna w poglądach, niewiedząca, co chce robić w życiu. W przeciwieństwie do Rotarian, którzy już w pełni ukształtowali swoje cechy osobowościowe. Charakteryzuje ich przede wszystkim niespytana, duża skromność, ich po prostu cieszy możliwość pomocy, a nie medialny rozgłos. Ludzie całkowicie otwarci na drugiego człowieka, dążący do rozwoju osobistego. Brak konkretnej „ideologii” sprawia, że na spotkaniach nie porusza się tematów politycznych, jest to po prostu stowarzyszenie, które wierzy w sens niesienia pomocy innym.

DZIĘKUJĘ!

W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie podziękować za wsparcie mojej osoby w dążeniu do rozwoju i spełnianiu marzeń Klubowi z Hamburga oraz RC Kraków-Wawel.

Benita Kostrzewa (AGH)